№ 189. Czwartek 20. Sierpnia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzedowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesiecznie 1 złr. 20 kr. **Z pocztą:** kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Najjaśniejszy Pan powrócił do Wiédnia. — Arcyksiążę gubernator w Wenecyi. — Kongres statystyczny.)

Wiédeń, 17. sierpnia. Jego c. k. Apost. Mość powrócił przedwczoraj 15. b. m. z Węgier do Laxenburga.

— Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych otrzymał od jeneralnego gubernatora Węgier następujące depesze telegraficzne:

„Stuhlweissenburg, 14. sierpnia.

Dziś o godzinie 5. zrana wyruszył Najjaśniejszy Pan z Weszprim, a u granicy budzyńskiego okręgu administracyjnego powitali go wiceprezydent namiestnictwa baron Augusz, przełożeni wyższych urzędów i liczne deputacye. O godzinie 8. uszykował się pod Stuhlweissenburgiem pułk kirysyerów hr. Wallmoden; około godziny dziewiątej wjechał Jego c. k. Apost. Mość do świetnie przystrojonego miasta, które pod względem serdeczności i solenności przyjęcia nie dało się powstydzić żadnemu z poprzednio zwiedzonych miast. Po licznych przedstawieniach i audyencyach udał się Najjaśniejszy Pan do kościoła katedralnego, poczem zwidzał wszystkie urzada, zakłady dobroczynne i więzienia. Około godziny trzeciej odbyła się uczta u dworu, potem zaszczycił Najjaśniejszy Pan swoją obecnością strzelnicę miejską i festyn ludowy.“

„Komorn, 15. sierpnia.

Mieszkańcy Stuhlweissenburga silili się przewyższyć jedni drugich, chcąc złożyć Najjaśniejszemu Panu dowody swojej wierności życzliwej.

W dalszym ciągu podróży odsłuchał Jego c. k. Apost. Mość mszy świętej w Moor i pomodlił się nad grobem poległego w usługach państwa fml. hrabi Lamberg.

Oględzinom nowo urządzonej c. k. stadniny w Kys-ber poświęcił J. M. Cesarz kilka godzin, i w tem samem miejscu raczył przyjąć śniadanie.

Koło Szöny oczekiwał Najjaśniejszego Pana komendant twierdzy Komorna, wiceprezydent hrabia Attems i przełożeni wyższych urzędów. Twierdza powitała Jego c. k. Apost. Mość przypisaną liczbą honorowych strzałów, a wśród radośnych okrzyków i najserdeczniejszych życzeń ludności przepełniającej podwórzec kolei żelaznej pospieszył Najjaśniejszy Pan w dalszą podróż z powrotem do Laxenburga.“

— Ich Cesarzew. MM. najdostojniejszy jenerał-gubernator Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Charlotte przybyli 16. b. m. o godzinie 5½ paropływem wojennym „Elisabeth“ w najlepszem zdrowiu do Wenecyi, gdzie witano Ich z uniesieniem radości. Zarazem za przybyciem nastąpiła prezentacya duchowieństwa, szlachty i władz.

Wiédeń, 16. sierpnia. W ciągu tego miesiąca — pisze *Lit. koresp. austr.* — zajdzie zdarzenie, które stanowić będzie nową epokę w rozwoju stosunków publicznych. Na dniu 31. sierpnia r. b. otworzony zostanie w Wiédniu trzeci internacyonalny kongres statystyczny. Zgromadzenia te są owocem naszych czasów; przed dziesięciu, dwudziestu laty byłyby nie mogły nastąpić, a to głównie dla braku podstawy. Wprawdzie odbywały się od niepamiętnych czasów nawet z uczestnictwem rządów kongresy dla porozumienia się w zamiarach politycznych i administracyjnych, jak niemniej zbierali się peryodycznie mężowie uczeni w różnych miejscach dla poparcia swoich badań naukowych. Ale dziś jest to niejako wyraz nowopojętej potrzeby, że rządy wysyłają mężów administracyi, ażeby z reprezentantami umiejętności naradzali się nad udoskonaleniem statystyki, a osobliwie statystyki administracyjnej. Tę potrzebę, dającą się czuć właśnie teraz, wywołało to przekonanie, że dobra i rozsądna administracya nie może się obejść bez pomocy statystyki, i że ta nauka właśnie, by mogła być korzystnie zastosowana w praktyce, potrzebuje wykształcenia przez ściśle połączenie umiejętności z administracyą. Aż do najnowszych czasów zachowywały biora statystyczne po największej części charakter podrzędnych zakładów pomocniczych jednej tylko gałęzi administracyi, lub też nie zważała wcale administracya na jej prace mniej zastosowane do potrzeby praktycznej. W obu przypadkach tracono korzyści, jakie przynosi administracyi stosowne użycie statystyki.

Ale tem trudniej jeszcze było przy takim składzie rzeczy uzyskać dokładne żywioły *porównawczej statystyki*, która oznaczając szczegółowe rezultaty, osiągnięte w drodze postępu, przykłada oraz miarę umiejętności do stosunków politycznych, i podaje najwierniejszy ich obraz w teraźniejszości. Za najstosowniejszy środek do uchylenia tych niedogodności i zapewnienia statystyce zupełnej użyteczności praktycznej uznano peryodyczne zgromadzenia wysyłanych od rządów szefów biór statystycznych z wolnem uczestnictwem mężów tego zawodu, których prace nietyle zewnętrznym mandatem, ile raczej wewnętrzną wartością swoją powinny zalecać się rządom do praktycznego zastosowania.

Utworzony więc w tym zamiarze internacyonalny kongres statystyczny odbył pierwsze swe zgromadzenie w roku 1853 w Bruxeli, drugie w roku 1855 w Paryżu, a trzecie zapowiedziane na rok 1857 ma za najwyższem pozwoleniem Jego c. k. Apost. Mości nastąpić z końcem tego miesiąca w Wiédniu.

Komisya przygotowawcza, złożona z reprezentantów wszystkich gałęzi administracyi i znakomitych mężów tego zawodu, zajmuje się już od dwóch miesięcy przygotowaniami do tego zgromadzenia, z których najważniejszem jest bez wątpienia ułożenie programu obrad tego kongresu.

Projekt tego programu i odnoszące się do tego obszerne sprawozdanie szefa statystyki austryackiej barona Czoerniga, w którem wyszczególnione są oraz rezultaty statystyki austryackiej, oznaczają przedmioty, nad którem obradować będzie przyszły kongres. Obejmują one najważniejsze gałęzi statystyki administracyjnej, finansów, nauki, przemysłu, sądownictwa i sanitarności, jako też stosunek nauk przyrodzonych i etnografii do statystyki, i jak słychać jest już na ukończeniu szczegółowy program tych obrad, gdyż wszystkie prawie komitety, zajmujące się ułożeniem jego, zamknęły już swoje rozprawy.

Nie wszystkie jeszcze rządy zagraniczne, do których wyprawiono zaproszenie na ten kongres, przysłały swoją odpowiedź; ale jak się pokazuje z wiadomych dotąd doniesień, przybędzie bardzo wielu reprezentantów państw zagranicznych na to zgromadzenie. Dotąd zapowiedziało już 18 rządów (Francya, Anglia, Bawarya, Saxonia, Hanower, Wirtemberg, Belgia, Holandya, Dania, Szwecya i Norwegia, Szwajcarya, Toskania, Wielkie Księztwo Badeńskie, Weimar, Księztwa saxońskie, Nassau i Anhalt-Bernburg), że przyszlą na kongres reprezentantów swoich, (w liczbie do 27). Do sławnych imion, jakie spotykamy pomiędzy tymi reprezentantami, przyłączą się jeszcze nazwiska innych w zawodzie naukowym i administracyjnym znakomitych mężów, którzy zapowiedzieli uczestnictwo swoje w tem zgromadzeniu.

Tak więc zbierze się wkrótce pod opieką ces. rządu w murach naszych zgromadzenie, złożone z najznakomitszych reprezentantów wszystkich części cywilizowanego świata, którzy bogaci w doświadczenia i wiadomości będą naradzać się nad środkami, za pomocą których mogłaby statystyka w praktycznem swem zastosowaniu przynieść administracyi tę korzyść, jakiej można słusznie się spodziewać po tej gałęzi umiejętności.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

Nowy Jork, 30. lipca. Do Washyngtonu nadeszła wiadomość z Kansas, że powstańcy w Lawrence okazali się powolnymi w obec skoncentrowanego pod miastem wojska, i że nie nastąpi już żadne starcie. Z końcem tygodnia chciał prezydent przenieść się ze stolicy do Bedford Springs. — Podpalono i zupełnie zniszczono obszerne stajnie i inne budynki towarzystwa kolei żelaznej Brooklyn. Wielkie burze wyrządziły znaczną szkodę w Albany i na innych punktach Stanów zjednoczonych. — Doniesienia o kopalniach z Kalifornii są pomyślne; zaniechane od niejakiego czasu kopanie kwarcu rozpoczęto na nowo; finanse państwa polepszyły się, a ze strony publicznego skarbu ogłoszono, że wszystkie uznane obligacye długu państwa będą na srebro wymieniane.

Hiszpania.

(Flota hiszpańska. — Depesza z 12. sierpnia.)

Madryt, 9. sierpnia. O usiłowaniach rządu ku powiększeniu floty wojennej podaje *Moniteur de la Plata* następujące szczegóły: Od roku 1845 po 1853 powiększono flotę wojenną o 4 korwety, 5 brygów o 12 do 16 działach, 1 goeletę o 6 działach i 20 pomniejszych statków, a tak w roku 1850 wynosił stan floty 55 statków, mianowicie 2 okręta liniowe o 74 działach, 5 fregat (1 o 50, 3 o 40, a 1 o 32 działach), 4 korwety, 8 brygów, 2 goelety, 6 balancellów, 2 feluk, 14 paropływów i 9 okrętów transportowych o 721 działach, 223 oficerów, 4033 żołnierzów i 4950 majtków. Jedyny wówczas jeszcze używany okręt liniowy („Soberano" o 74 działach) stał się odtąd niezdatnym do pełnienia służby na morzu. Po ataku Lopeza na Kubę w lipcu 1850 starał się rząd znowu wzmocnić zbrojną siłę morską, tak, iż 1. stycznia 1854 liczyła hiszpańska flota: 3 okręta liniowe, 14 fregat żaglowych i 14 śrubowych, 27 korwet, 14 brygów, 14 goelet, 2 goelety śrubowe, 8 okrętów transportowych, 34 paropływów i 102 pomniejszych statków.

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 12go sierpnia donosi: „W Barcelonie oczekują księcia Oranii, a w Bilbao około 15. b. m. Króla Wirtemberskiego i ambasadora Francyi."

Anglia.

(Lorda Redcliffe domyślny następca. — Tracenie barbarzyńskie w Indyach. — Posiedzenie z d. 12. sierpnia. — Zapuszczanie telegrafu podwodnego do Ameryki. — Modły publiczne. — Chrześcianie w Chinach.)

Londyn, 14. sierpnia. Ogólnie tu utrzymują, że jeśli lord Redcliffe ustąpi w istocie z swojej posady, będzie następcą jego sir Henry Bulwer.

— Jak wiadomo, stracili Anglicy kilku pojmanych buntowników indyjskich w taki sposób, że uwiązali ich u wylotu dział i rozstrzelali. Jak utrzymuje pewien dziennik francuzki, miał minister wojny lord Panmure zganić ten sposób tracenia, i rozkazać, by nie używano go więcej.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* na d. 12. b. m. utrzymał się w komitecie bez wszelkiej prawie opozycyi bil lorda *Campbell*, aby zabroniono publicznej sprzedaży nieprzyzwoitych książek. *Kanclerz skarbu* wniósł rezolucyę, aby dotychczasowe do pierwszego jeszcze kwietnia przyszłego roku prawomocne cło od herbaty i cukru zatrzymać bez żadnej zmiany do 1. kwietnia r. 1859. Wynurzając swoje ubolewanie, że dla wielu powodów nie może bynajmniej zniżyć cła od cukru i herbaty, jak to zamierzał jego poprzednik w urzędzie, wyraża się *kanclerz skarbu* w następujący sposób co do finansowych stosunków Indyi. Powszechnem jest mniemaniem, że finanse indyjskie do takiego wkrótce przyjdą upadku, że będą musiały uciec się do pomocy kraju ojczystego. *Kanclerz skarbu* widział się ztąd zniewolonym zawezwać rząd indyjski, aby mu pod tym względem udzielił potrzebnego wyjaśnienia. Na to otrzymał odpowiedź od dyrektorów, że w obecnej chwili nie zbywa im bynajmniej na funduszach, aby wszelkie potrzebne pokryć wydatki, i że teraźniejsze kłopoty kompanii nie rozciągają się bynajmniej aż do kwestyi finansowych. Po takiej odpowiedzi nie widział rząd potrzeby przedkładać Izbie projektu nowych podatków. Tegoroczne dochody państwa okazały się zupełnie dostatecznemi, i tylko w jakiejś nagłej gwałtownej potrzebie musiałby rząd używać pomocy parlamentu. Dotychczas pokrywał dochód państwa wszelkie wydatki, i nigdy nie okazał się niedobór w skarbie, lubo w tym roku zapłacono okup od cła na Zundzie, i za 200.000 ft. szt. bonów skarbowych wykupiono z obiegu. Z przyzwolonych już sum można będzie pokryć koszta wysyłek wojskowych, rekrutacyi i zwołania milicyi, zaś wydatki rządu indyjskiego za przewóz wojsk z Anglii nie nabawi go wcale kłopotu, bo od czasu wybuchu rokoszu poprzestał płacić żołd przeszło 40 pułkom Sipajów. Oświadczenie to kanclerza skarbu przyjęto z wielkiemi pochwałami, a po silnem poparciu p. *Gladstone* utrzymał się wniosek rządowy znaczną większością głosów.

— O postępie prac przy zakładaniu angielsko-amerykańskiego telegrafu podwodnego, telegrafują angielskiemu dziennikowi *Observer* pod d. 8. sierpnia: We czwartek rano zdarzył się bardzo nieprzyjemny przypadek. W otwartem morzu o cztery mile od brzegów zaplątał się drut w maszyneryę i rozerwał się na najgrubszym swym końcu. Dopiero nazajutrz po południu odszukały łodzie obadwa końce w głębinie szczęśliwie, by spojono je z sobą napowrót. Wczoraj wieczór około zachodu słońca wypłynęła flotyla dalej na morze, pozostając za pomocą drutu telegraficznego w ciągłej komunikacyi z Walencyą. Obecnie znajdują się okręta o 22 mil od brzegów."

— Biskup londyński zapowiedział okolnikiem do całego duchowieństwa modły, by Bóg raczył odwrócić niebezpieczeństwo grożące w Indyach ziomkom. Do tego okolnika przyłączona jest modlitwa, którą odtąd będą odczytywać w kościele.

— W pośród rozlicznych pogłosek, jakie na dniu 22. czerwca obiegały w Kalkucie, wzmiankowano także, że Król w Delhi otruł się z własnej woli, nie mogąc się porozumieć z powstańcami. Według innej pogłoski mieli powiesić go sami Sipoje.

— Wydawany w Londynie dziennik towarzystwa chińskiej misyi *Chinese missionary Gleaner* zamieszcza pod d. 1. sierpnia następującą odpowiedź lorda Clarendona na prośbę towarzystwa, aby urząd wziął pod swą obronę chińskich misyonarzy:

Ministeryum spraw zagranicznych 22. czerwca.

Panie! Hrabia Clarendon polecił mi zawiadomić pana, że na dniu 16. b. m. otrzymał pismo pańskie, w którem przedstawiasz rządowi, aby w przyszłym pokoju z Chinami wymógł nieco większe swobody i ułatwienia dla chrześciańskich misyonarzy. Jestem w stanie donieść panu, że lord Elgin otrzymał jaknajwyraźniejsze instrukcye zażądać gwarancyi od Chin dla członków wszystkich towarzystw chrześciańskich, aby zupełnej pod względem wyznania używali wolności, tudzież aby obronić życie tak samych misyonarzy chrześciańskich jakoteż innych spokojnych podróżnych w głębi Chin. Lord Elgin został także zawiadomionym, że rząd J. M. Królowy pragnie, aby traktatem zawarowano także zupełną swobodę dla tych chrześciańskich poddanych, którzy nawrócą się do chrześciaństwa.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Ułaskawienia. — Konferencye. — Ratyfikacye traktatu z Hiszpanią. — Medal wojskowym na pamiątkę lat 1792 do 1815. — Odwiedziny cesarskie w Rouen. — Sądy asysów.)

Paryż, 14. sierpnia. *Monitor* dzisiejszy donosi w nieurzędowej części, że J. M. Cesarz ułaskawił na wniosek ministra sprawiedliwości bądź całkowicie bądź częściowo 1142 więźniów kryminalnych i policyjnych na cześć jutrzejszej uroczystości.

— Hrabia Walewski miał wczoraj w ministeryum spraw zewnętrznych długą konferencyę z baronem Hübnerem i rezultat jej miał być dość pomyślny.

— Wczoraj nastąpiła w ministeryum spraw zagranicznych wymiana ratyfikacyi traktatu granicznego między Francyą i Hiszpanią.

— *Monitor* wczorajszy zawiera następujący dekret cesarski:

„Pragnąc szczególnym zaszczytem uczcić wojowników, którzy walczyli pod sztandarami Francyi w wielkich kampaniach od roku 1792 do 1815, postanowiliśmy i postanawiamy co następuje: Art. 1. Wybity będzie na pamiątkę medal i rozdany wszystkim tym francuskim i obcym żołnierzom armii lądowej i floty, którzy walczyli pod sztandarami naszemi od roku 1792 do 1815. Ten medal ma być z bronzu, na jednej stronie z popiersiem Cesarza, na drugiej z napisem: *Campagnes de 1792 a 1815. — A ses compagnons de gloire sa dernière pensée, 5. Mai 1821.*" Medal ten będzie noszony na zielonej i czerwonej wstędze u klapy. Art. 2. Nasz minister spraw wewnętrzych i wielki kanclerz Naszego cesarskiego orderu legii honorowej zajmą się każdy w swoim zakresie, wykonaniem tego dekretu.

Dan w pałacu St. Cloud, 12. sierpnia 1857.

Napoleon."

— Dalej podaje *Monitor* obszerny raport rueńskiego dziennika *Nouvelliste* z 11. sierpnia o odwiedzinach cesarskich w Rouen. Podczas zwiedzania wielkiej fabryki pana Fauquet-Lemaitre, gdy Ich Mość Cesarstwo weszli pomiędzy robotników, witano ich stugłośnymi okrzykami: „Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa!" Jedna z robotnic doręczyła Cesarzowej bukiet i miała do niej krótką przemowę, która skończyła się temi słowy:

„Zaszczyt, jaki nam zrobiłaś, Najjaśniejsza Pani, przechowamy na wieki w naszych sercach i będziemy mogły chlubić się tem zawsze: że anioł stróż Francyi, Eugenia piękna i dobra, jakimi muszą być aniołowie w niebie, przestąpiła próg naszych pracowni, a my wiłyśmy wieńce dla niej."

— Carpentier, Grellet, Parot i Guerin mają być stawieni przed sądem asyzów Sekwany i proces ich rozpocznie się jeszcze w drugiej połowie b. m.

— Eskadra średniomorska pod dowództwem wiceadmirała Tréhouart, przybyła 8. b. m. znowu do zatoki Tulonu.

— Minister marynarki przeznaczył bryg „Argas" na okręt szkolny dla krajowych majtków Algieru i statek ten odpłynie już z Tulonu na miejsce przeznaczenia.

— *Gazette des Tribuneaux* ogłasza, że skazani spiskowi, Tibaldi, Grilli i Bartolotti niechcieli upraszać o kasacyę poprzestając na wyroku trybunału sądowego.

Szwajcarya.

(Konsulaty szwajcarskie. — Sprawa wydzielenia biskupstwa. — Żegluga na Renie.)

Berna, 11. sierpnia. Szwajcarskiemu konzulowi w Filadelfii posłała rada federacyjna dymisyę za to, że pomimo kilkukrotnych upomnień nieexpedyował spraw zaległych. — Szwajcarski konzul w Detroit, p. Gratwohl, umarł. — Dla braku osób, któreby odpowiadały warunkom przepisanym w regulaminie konzularnym, niemogły być konzulaty w Madrycie i Algierze dotąd jeszcze obsadzone. Projekt względem urządzenia konzulatu na wyspie Sardynii został odrzucony.

— Na ostatnią notę rady federacyjnej do pełnomocnika papieskiego względem odłączenia Tesynu i Puslawy od biskupstw lombardzkich odpowiedział Monsignor Bovieri, że przedłoży tę notę swemu rządowi i będzie popierał tę sprawę. „Ale porozumienie — powiada dziennik *Bund* — może tylko wtedy nastąpić, jeśli stolica apostolska odstąpi od pewnych warunków, na które Szwajcarya zgodzić się nie może." — Wspólnie z wielko-książęcym rządem badeńskim wysłała rada federacyjna komisarza nad Ren, by zajął się usunięciem przeszkód utrudniających żeglugę, osobliwie u skały Rothfluh pod Lautenburgiem. — *Bund* zapewnia powtórnie, że rada federacyjna uchwaliła jednogłośnie zmianę ambasadora w Paryżu.

Włochy.

(Podróż Ojca św. — Układy z dworami niemieckiemi. — Statua N. P. — Ułaskawienia spodziewane. — Napady zbojeckie.)

Z Rzymu donoszą do jednego z dzienników zagranicznych: Dotąd jeszcze nie wiadomo z pewnością, czy Ojciec św. uda się

w tym roku do kąpieli w Pizach lubo zalecają mu to lekarze. W pałacu watykańskim i kwirynalskim uprzątują z pospiechem pokoje dla Jego Świątobliwości, zdaje się jednak, że zaraz po przyjeździe zajmie Papież nieco chłodniejsze mieszkanie na Monte Cavallo. — W układach kościelnych z Badenem brakuje do stanowczej ugody samego tylko porozumienia się, kto będzie miał nadal prawo obsadzać urzeda duchowne i udzielać beneficyów kościelnych. W Wittembergu uchyliła wszelki spór w tej mierze uprzejmość rządu i kuryi biskupiej, ale w Fryburgu uparł się arcybiskup, aby przy każdym instytucie duchownym jego dyecezyi uwzględniać co do tego punktu zachowane prawa historyczne. Potrzebne jednak do tego dokumentu i materyały historyczne są w znacznej części zatracone, nie łatwo też znaleźć sposób przełamania tych trudności. Rząd wielkoksiążęcy przedstawił rzecz całą stolicy apostolskiej i otrzymał podobnoś pomyślną odpowiedź. Ani samej stolicy apostolskiej ani też arcybiskupowi fryburskiemu nie będzie tak wiele na tem zależało, czy dziesięciu mniej lub więcej zamianuje parochów, jak raczej na utrzymaniu swoich prerogatyw duchownych w stanie nienaruszonym. Przy takiem zaś obopólnem porozumieniu nie trudno będzie mieszanej komisyi rządowej i arcybiskupiej zgodzić się w każdym razie co do praw patrymonalnych. Co do wielu innych ważniejszych kwestyi przyszłego konkordatu porozumiano się już dawniej.

Rzym, 8go sierpnia. Wczoraj po południu o godzinie 4tej wyciągnęli pompiery szczęśliwie metalową statuę Najświętszej Panny i ustawili na szczycie kolumny. Mozolna ta praca zajęła prawie cały dzień wczorajszy. — Niepodlega już prawie żadnej wątpliwości, że w dniu poświęcenia statuy Panny Maryi ułaskawi Ojciec św. także w Rzymie pewną liczbę więźniów politycznych; nawet wspomniały już o tem znakomite osoby dworu papieskiego krewnym kilku więźniów politycznych w Pogliano i Civita-Castellana. — W prowincyi Albie broją obecnie bandyci bardziej jeszcze niż w Piemoncie. W przeciągu kilku miesięcy — donoszą listy prywatne, zrabowano w tej prowincyi pietnaście kościołów, a napady na domy wiejskie wydarzają się prawie codzień.

Dania.

(Depesza rządu duńskiego w sprawie holsztyńskiej.)

Depesza rządu duńskiego z 24. czerwca 1857 w sprawie Holsztynu, wydana do ambasadora duńskiego w Wiedniu, jest podług powszechnej *Gazety augsb.* następującej treści:

„W odpowiedzi na nasze donicsienie z 13. z. m. w sprawie konstytucyi holsztyńskiej przesłał nam ces. austryacki gabinet niektóre uwagi, zawarte w załączonej tu w odpisie nocie do c. k. pełnomocnika tutejszego, pana Jaeger. Rząd królewski powziął ztąd miłe przekonanie, że c. k. gabinet oceniając pojednawcze zamiary jego, podziela z nim oraz nadzieję, że wkrótce za wierną pomocą reprezentantów księztwa Holsztynu nastąpi pomyślne ustalenie stosunków konstytucyjnych tego kraju. Ale rząd królewski musi oświadczyć to wyraźnie, że spełnienie tej nadziei może nastąpić tylko pod warunkiem, jeśli stany prowincyonalne wspomnionego księztwa zechcą wiernie dopomagać życzliwym zamiarom rządu. Gdyśmy objawili zamiar, nastręczyć sposobność stanom holsztyńskim, by mogły bez przeszkody wyrzec swoją myśl o postanowieniach, regulujących szczególne sprawy księztwa, jako też względem odgraniczenia kompetencyi stanów, to rząd królewski opierał się przytem na przypuszczeniu, że stany na przyszłem zgromadzeniu niezechcą przekraczać swojej preoogatywy, a osobliwie będą unikać wszelkich wniosków takich, któreby wdzierały się niejako w prawa reprezentacyi całego państwa lub którejkolwiek innej części kraju. Z zachowaniem tego warunku, zaprawdę niezbędnego, jeśli niema być zakłóconym wewnętrzny spokój monarchii, wolno będzie stanom wyrazić o tyle życzenia swoje co do stosunku Holsztynu z monarchią, o ile poruczona kwestya zostawać będzie w koniecznym związku z sprawą odgraniczenia kompetencyi stanów. Ponieważ zaś rozstrzygnienie takich kwestyi zależeć będzie głównie od formy, w jakiej stany zechcą przedłożyć swoje życzenie, przeto niemoże rząd królewski postanawiać żadnych stanowczych norm w tym względzie. Uprasza się Waszą Excelencyi doręczyć niniejszą depeszę w odpisie c. k. austr. prezydentowi ministrów."

W depeszy posłanej ambasadorowi duńskiemu w Berlinie znajdował się jeszcze następujący dopisek:

„Co do księztwa Lauenburga, może rząd królewski potwierdzić słuszność wzajemnego przypuszczenia z prawdziwą przyjemnością i z tą uwagą, że chociaż stanowisko tego księztwa wcale jest inne niż księztwa Holsztynu, postanowił rząd przecież przyznać takie same prawo reprezentacyi Lauenburga, jak stanom holsztyńskim. Że w nocie naszej z 13. z. m. niebyło wzmianki o tem, pochodzi to ztąd jedynie, że wspomniona nota odnosiła się do ustnego tylko oświadczenia, w którem niebyło wcale mowy o stosunkach Lauenburga."

Rosya i Królestwo Polskie.

(Handel wybrzeżny czarnomorski. — Napady Turkomanów. — Cholera. — Główniejsze postanowienia akademii medyczno chirurgicznej.)

Petersburg, 9. sierpnia. Pomiędzy ukazami i rozporządzeniami, zamieszczonemi w najnowszym numerze *Gazety senackiej*, znajduje się także uchwała cesarska, że udzielona dawniej okrętom zagranicznym o mniejszych ładunkach wolność wybrzeżnej żeglugi między wschodniemi portami czarnego morza od Anapy aż do warowni Mikołaja pozostanie im nadal na czas nawigacyjny od r. 1857 do 1858. Inne rozporządzenie cesarskie dozwala żonom kupców otwierać handel na własną rękę. oddzielnie od składów mężowskich.

— Z Persyi piszą dziennikowi *Kawkas*, że rozbójniczy szczep Turkomanów zapuszcza się w swych łupiezkich wyprawach aż w pobliże Teheranu. Niedawno zaskoczył jeden hufiec Turkomanów pewną teherańską karawanę przy wsi Czar-Kerdan nieopodal od stacyi Mizane-Deszt. Opanowawszy ją bez trudności, złupił wszystek wieziony cukier i tytoń, a cięższe towary jak szkło i żelazo pozostawił na drodze. Dowodzący w Ferdżule Chan wysłał co tchu zbrojny hufiec w pogoń za rabusiami. — Według wiadomości tego samego dziennika pojawiła się cholera znowu na wielu miejscach w Persyi a mianowicie w miasteczku Jesda zmiotła liczne ofiary. W Petersburgu zmniejsza się epidemia coraz znaczniej.

— W związku z dawniejszemi doniesieniami co do statutów nowej warszawskiej akademii medyczno-chirurgicznej wyszczególniają jeszcze następujące postanowienia:

Prezydenta akademii z roczną płacą 2500 r. sr. mianuje sam Cesarz. Zwyczajni profesorowie pobierać będą 1400 r. sr. zaś adjunkci i profesorowie nadzwyczajni tylko 600 r. sr. Takzwane honoraryum kolegialne wynosić będzie bez względu na uczęszczane prelekcye nie więcej jak 25 r. sr. Można się jednak łatwo uwolnić i od tej opłaty, zobowiązując się wstąpić za trzy lata bezpłatnej nauki na pół roku a za dłuższy czas na cały rok do służby publicznej w obrebie królestwa. Wstępując w takim razie do służby nie ujmuje mu się nic wcale z przywiązanej do niej pensyi. Całkowity kurs akademiczny wynosić będzie pięć lat. Odczyty będą odbywać się w języku polskim lub wyjątkowo w rosyjskim albo łacińskim. Tylko w prelekcyach klinicznych oznaczono stale język łaciński. Mianowanie profesorów nastąpi albo za konferencyą akademicznej rady lub za pomocą rozpisanych konkursów. Ważną jest jest także i ta uchwała, że poza obrębem murów akademicznych podlega słuchacz medycyny wszystkim zwyczajnym przepisom policyjnym i wszelkim władzom cywilnym jak każdy inny poddany rosyjski.

Azya.

(Ostatnie wiadomości z Indyi i Chin.)

Wieczorem d. 12. b. m. otrzymali lord Clarendon i dyrektorowie wschodnio indyjskiej kompanii w Londynie telegrafem od angielskiego wicekonzula w Tryeście depeszę kapitana Johnson z Alexandryi z d. 7. b. m. Z zawartych w niej wiadomości pospieszamy uzupełnić odnoszącą się do tej depeszy wzmiankę w wczorajszym numerze naszej Gazety.

Bombaj, 14. lipca. Gubernatorowie prezydencyi nie opuścili swoich stolic. Na giełdzie panuje wielkie zamieszanie i trudno pod jakiemikolwiek warunkami dostać pieniędzy. — Papiery rządowe pospadały znacznie w kursie. Na targowisku przywozowem zupełna cisza, wszelkie interesa idą ospale, tylko transport powiększył się cokolwiek. — Pierwszy oddział przeznaczonych do Chin pułków zawinął tu na pokładzie „Simonu" dnia 2. lipca. — W Kalkucie panuje zupełny spokój, a krajowi bankierowie zaczynają nabierać otuchy. Dzienniki zapewniają, że przebyliśmy już najgorszą porę, bo prócz armii madraskiej i bombajskiej, których wierność nieposzlakowana, nie masz już żadnych pułków krajowych pod naszemi rozkazami, a ztąd nie zagraża żaden nowy rokosz niespodziewany.

Pomiędzy depeszami prywatnemi najobszerniejsze są jednakiej treści depesze dzienników *Times* i *Daily News*. Najnowsze daty noszą depesze z Bombaju z 14., z Ceylonu z 14, z Kalkuty z 5. lipca i z Hongkongu z 24. czerwca. Miasto Delhi ma być przepełnione rannemi i choremi a nadto — jak słychać — grasuje w niem cholera. — Do obozu angielskiego przybyły pierwsze posiłki. Armia bombajska i madraska trwają ciągle w wierności i posłuszeństwie. Targowiska w Kalkucie nie ożywiły się jeszcze. Papiery rządowe pospadały w kursie. Bank bengalski podniósł swą stopę procentową. W Bombaju cisza w handle. W Madras nie ustał ruch na targowisku przywozowem i za towarem wywozowym dopytywano się licznie. Z Chin nie nadeszły żadne wiadomości ważniejsze. Handel w portach północnych nie doznał żadnej przerwy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 15. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza liczne mianowania w legii honorowej i awanse. — Dziś zrana było *Te Deum* w kościele Notre-Dame. — Główniejsze ulice ozdobione są chorągwiami. Do wieczornej iluminacyi porobiono wielki przygotowania, ale od rana pada deszcz bez ustanku.

Paryż, 16. sierpnia. Wczoraj wieczór renta 3% 67.27½. Dziś nie wyszedł żaden dziennik; wczorajszy festyn odbył się w największym porządku, tylko deszcz padał bez przerwy.

Zante, 10. sierpnia. Cesarski parowiec wojenny „Curtatone", z profesorem drm. Schaub na pokładzie, zawinął tu wczoraj, a pojutrze uda się do Cerigo. Dziś rozpoczęły się zbiory rodzynków, plon szacują na 15 milionów funtów. W Korfu było 7. b. m. a w Zante 9. b. m. kilkakrotne lekkie trzęsienie ziemi.

Wiadomości handlowe.

Stryj, 7. sierpnia. Następujący wykaz zawiera ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych foraliów, jakie

były na targach w *Skolem, Stryju, Wojniłowie, Rozdole, Żydaczowie* i *Żurawnie* w ostatnich dwóch tygodniach lipca r. b.

	Skole		Stryj		Wojniłów		Rozdół		Żydaczów		Żurawno	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	mon. konw.											
Mec pszenicy . . .	4	12	4	3	4	54	3	45	4	40	3	15
„ żyta . . .	2	24	2	26	2	54	2	24	2	40	2	20
„ jęczmienia .	2	.	1	48	2	15	1	36	1	30	1	30
„ owsa . . .	1	12	1	12	1	30	1	6	1	50	1	.
„ hreczki . .	.	.	2	.	.	.	1	.	1	35	1	24
„ kukurudzy .	4	30	2	30	2	45	2	24	2	50	2	50
„ kartofli . .	2	30	.	.	.	.	1	.	1	20	.	.
Cetnar siana . . .	1	.	.	40	.	48	.	24	.	30	.	30
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	3	36	5	12	6	.	5	30	6	.	4	40
„ „ miękkiego	2	36	4	24	5	.	4	.	5	.	3	30
Funt mięsa wołowego	.	6	.	$5\frac{1}{2}$	.	$6\frac{3}{5}$	.	$5\frac{2}{5}$	.	6	.	$4\frac{1}{2}$
Mas okowity . . .	.	50	.	45	.	24	.	45	.	35	.	22

Kurs lwowski.

Dnia 19. sierpnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	$31\frac{1}{2}$	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	40	82	3
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	40	80	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	52	84	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. sierpnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	42
„ przedał „ „ 100 po	82	12
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	32

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 17. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84\frac{3}{4}$—$84\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% $94\frac{1}{2}$—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — $96\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{2}$—$82\frac{5}{8}$, det. $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{4}$—$72\frac{1}{2}$, det. 4% $65\frac{1}{4}$—$65\frac{1}{2}$, detto 3% 51 — $51\frac{1}{4}$, detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88\frac{1}{2}$—$88\frac{3}{4}$, detto węgier. $80\frac{5}{8}$—$80\frac{7}{8}$, detto galic. i siedmiogr. $80\frac{1}{8}$– $80\frac{1}{4}$. detto innych krajów koron. $86\frac{1}{2}$ — 87. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r 1834 336 — 337. Detto z roku 1839 $142\frac{1}{2}$ — $142\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 109 — $109\frac{1}{4}$. Renty Como $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{8}$ — 87.— Glognickie 5% 81—$81\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—$90\frac{1}{4}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108 — 109. Akcyi bank. narodowego 998 — 1000. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $237\frac{1}{2}$—$237\frac{3}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 122 — $122\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 231 — 232. Detto półn. kolei 188 — $188\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $277\frac{1}{4}$ — $277\frac{1}{2}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 — $100\frac{1}{16}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $102\frac{7}{8}$ — 103. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 — $100\frac{1}{16}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $245\frac{1}{2}$ — 246. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 192 — $192\frac{1}{4}$. Detto losy tryest. $103\frac{1}{2}$ — 104.

Detto tow. żegl. parowej 556 — 557. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 395 — 397. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 73. Akcye młyna parowego wiéd. 73 — 75. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 26 — 27. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 złr. $84\frac{1}{2}$ — 85. Windischgrätza losy $28\frac{1}{4}$—$28\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $28\frac{1}{4}$—$28\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $14\frac{1}{4}$ — $14\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $41\frac{1}{4}$—$41\frac{1}{2}$. St. Genois $38\frac{1}{2}$—$38\frac{3}{4}$. Palffego losy $40\frac{1}{4}$—$40\frac{3}{4}$. Clarego $38\frac{1}{2}$ — 39.

Amsterdam 2 m. $86\frac{7}{8}$ — Augsburg Uso 105 t. — Bukareszt 31 T. $264\frac{1}{2}$. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 11. — Medyolan 2 m. $103\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. $121\frac{1}{2}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{1}{2}$—$7\frac{5}{8}$. Napoleons'dor — 8 — $8\frac{1}{2}$. — Angielskie Sover. 10 16 — —. — Imperyał Ros. 8 21.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{3}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% — ; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 334; z r. 1839 $141\frac{1}{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 995. Akcye kolei półn. 1855. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie $231\frac{3}{4}$. Dunajskiej żeglugi parow. 551. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $121\frac{7}{8}$. Bukareszt $264\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie $80\frac{5}{8}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $108\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa $84\frac{9}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $272\frac{1}{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 230. Hypotekar. listy zastawne 200. Akcye zachodniej kolei żelaznej 200.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. sierpnia.

PP. Drużbacki Eust., z Bratkowiec. — Fiala rotm., z Jarosławia. — Hubicki Karol, z Ożydowa. — Janicki Wł., z Stubna. — Baron Rütel Jan, c. k. pens. major, z Dębicy. — Małkowski Karol, poruczn., z Grzędy. — Netrebski Fabian, z Debreczyna. — Rulikowski Jan, z Uhrynowa. — Książę Thurn-Taxis, poruczn. i Ruiz podporucz. z Żółkwi. — Uścieński Ig., porucz., z Klattowa. — Hr. Załuski Fryd., z Siedliszowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. sierpnia.

PP. Dr. Bemtler Dem., urzędnik, do Czerniowiec. — Hr. Drohojowski Kaz., do Tomanowiec. — Gottleb Fel., do Dołhomościsk. — Kuzmiński Mik., do Truskawca. — Kiszkowski Adam, do Sanoczan. — Hr. Łoś Jul., do Bortkowa. — Micewski Adam, do Krechowa. — Rubczyński Alf., do Stanina. — Sokołowski Jul., do Werchraty. — Sobczyński Teod., do Czerniowiec. — Terech Mik., ros. urzędnik, do Dembicy. — Książę Thurn-Taxis, pulk. i Chevalier de Ruiz, podporuczn., do Żółkwi. — Walewski Alex., do Kłodna. — Wiktor Tad., do Swirza. — Zgazdziński Konst., do Ulicka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.70	+ 14 5°	72.3	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	324.60	+ 21.1°	42.6	„ „	pogoda
10. god. wiecz.	323.80	+ 14.8°	58.8	„ „	pochmurno

TEATR.

Dziś: Dramat niemiecki: **„Die Erscheinung am Grabe,“** oder: **„Die Günstlinge.“**
W *Cyrku Renza* wielkie przedstawienie.

KRONIKA.

(Nadesłane.) Dzień wczorajszy ruchem niezwykłym ożywił serca i umysły nasze; wesołość powszechna rozpromieniała wszystkie twarze, albowiem wydział miasta naszego obwodowego Brzeżan, podzielając ogólne uczucia poważania i wdzięczności dla wielce zasłużonego dyrektora tutejszego c. k. gimnazyum Antoniego Lischki, wyraził mu je nadaniem dyplomu na honorowe obywatelstwo swoje, z wyraźnem orzeczeniem, że czyni to w uznaniu zasług, które przez 39 lat w zawodzie nauczycielskim w kraju naszym, a przez ostatnie 19 lat około wykształcenia młodzieży tutejszej zaszczytnie położył. Jakoż o 12. godzinie przed południem liczna deputacya obywateli miejskich prowadzona przez naczelnika powiatu i przełożonego gminy, do której przyłączyło się także duchowieństwo i wojskowość, doręczyła wspomniony dokument temuż gymnazyalnemu dyrektorowi. — Byliśmy świadkami tej misyi pełnej prawdziwego uszanowania i mieliśmy sposobność przekonać się, że dyrektor gymn. to zaszczytne odszczególnienie tem chętniej i z wdzięcznością przyjął, ponieważ w niem przedewszystkiem szczere przedsięwzięcie miasta Brzeżan ku wspólnemu działaniu i popieraniu dobrych chęci rządu i prawdziwie szlachetny sposób myślenia upatruje. — Wspomnieć to albowiem wypada, że miasto Brzeżany w celu przeistoczenia tutejszego zakładu naukowego na gymnazyum wyższe o 8miu klasach cały swój rozrządzalny kapitał wysokiemu rządowi oddaje, jakoteż w miarę możliwości i dochodów corocznie zakład nasz wspiera i zasila, mianowicie w tym czasie z Wiédnia sprowadzonemi aparatami gabinet nasz fizykalny wzbogaciła.

Wojskowość tutejsza podzielając ogólny szacunek i uwielbienie dla czcigodnego naszego dyrektora i pragnąc z swej strony okazać szczery swój udział, przyczyniła się do uświetnienia dnia wczorajszego serenadą wieczorem przez całą muzykę c. k. pułku huzarów księcia Bawarskiego nr. 3 przed pomieszkaniem dyrektora wykonaną.

Sądzimy, że takie objawy dość głośno same przez się za prawdziwą zasługą przemawiają, jak żebyśmy jeszcze co więcej do jej uzasadnienia dodać potrzebowali. Zaszczycają one bowiem tak dobrze odbierającego, jak i udzielających i możemy przeto przyznać obywatelom i przełożonemu miasta, że tym aktem swemu dobremu pojmowaniu rzeczy, zamiłowaniu słuszności i prawdziwie szlachetnemu sposobowi myślenia najgodniejszą nadali cechę.

Brzeżany, dnia 10. sierpnia 1857. C. Ł.

— Dnia 12. sierpnia wyszedł w Paryżu 16. tom „Historyi konzulatu i cesarstwa“ Thiersa, z dołączeniem atłasu, zawierając plany i karty kampanij z roku 1813. Tom 17sty, który ma wyjść w styczniu 1858 i zawierać będzie opisanie kampanii z roku 1814, zakończy to obszerne dzieło.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*